

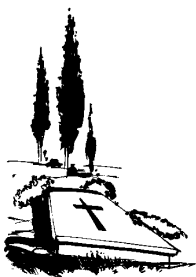
STATYSTYKA GRUDNIA

Odeszli do wieczności:

Lidia Kranc, l. 81
Janina Leończuk, l. 85
Monika Golonka, l. 68
Jadwiga Maniera, l. 86
Paweł Polak, l. 68
Edward Morawski, l. 87
Anna Kogut, l. 96

Barbara Hipler, l. 70
Kornelia Puchala, l. 79
Zofia Kozłowska, l. 86
Czesława Astapczyk, l. 86

*Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie,
a światłość wiekuista niechaj im świeci.
Niech odpoczywają w pokoju wiecznym.
Amen.*



KANCELARIA PARAFIALNA W OKRESIE NOWOROCZNYM:

W dn. **27-29 grudnia** czynna od 8.00 do 8.45
31 grudnia - nieczynna

W dniach kołedy tj. **2-16.01.2019** czynna:
od poniedziałku do czwartku od 8.00 do 8.45
oraz w sobotę od 9.00 do 10.00

Sprawy pogrzebowe można załatwiać poza w/w
godzinami, ale jeszcze przed rozpocz. kołedy!

Sakrament chrztu w sposób uroczysty i błogosław. rocznych dzieci w styczeniu:

6 stycznia na Mszy św. o godz. 16.00 (nauka przedchrzcielna dla rodziców
i chrzestnych: w sobotę poprzedzającą o godz. 10.00 w salce).

Katolicka Poradnia Rodzinna: I i III wtorek miesiąca od 18.30 do 19.00

- 3 spotkania dla narzeczonych (po uzgodnieniu można ustalić inny termin: tel. 605 085 822)



Współczesna irlandzka legenda mówi, że pewnego dnia Maryja opowiada mężowi swój sen: „Miałam sen, Józefie. Nie rozumiem go do końca, ale wiem, że był o urodzinach naszego Syna. Ludzie przygotowywali się do nich cztery tygodnie. Dekorowali domy i kupowali nowe rzeczy. Przygotowywali dziesiątki prezentów. Ale – co dziwne – prezenty nie były dla naszego Syna. Owijali je w kolorowy papier, przewiązywali złotymi wstążkami i składali pod drzewkiem ozdobionym światłami. Wszystko wyglądało tak cudownie. Wszyscy się uśmiechali i byli

szczęśliwi. Byli tak podekscytowani prezentami. Wręczali je sobie wzajemnie. Ale wiesz, Józefie, nic nie podarowali naszemu Synowi. Nie pomyśleli o Nim. Nawet nie wspomnieli Jego imienia. Czy nie wydaje Ci się dziwne, obchodzić czyjeś urodziny i zupełnie nie zwracać na niego uwagi? Wszyscy byli radośni, a mnie chciało się płakać. I Jezus też był smutny. Całe szczęście, że to był tylko sen”. Byłoby straszne gdyby to była prawda!

Przywróćmy CHRYSTUSA uroczystości Bożego Narodzenia!



Sakrament chrztu przyjęli:

Antonina Łukaszczyk



POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

STYCZEŃ 2019 (1/334)

ŚWIĘTO MIŁOŚCI BOŻEJ

Zwykle obchodzimy uroczystość Bożego Narodzenia po pogańsku. Widzimy w niej święto dobrego jedzenia, okolicznościowych przyjęć, rodziny w komplecie (jak do fotografii), odpoczynku, raję dla dzieci, wyciągających ręce po kolorowe zabawki. Kiedy zapalamy świece na choince, przypominamy nieraz dawnych Rzymian, pogan, którzy w najdłuższą noc zimą zapalali świece, aby przedłużyć światło Słońca.

A przecież są to święta największego Bożego Daru - Święta Cudu Bożego, bo nie asceti i nie geniusze gramolili się do Boga, ale sam Bóg zszedł do człowieka, do grzeszników, śpiochów, biedaków, wypędzonych z ciepłego domu do zimnego baraku. Sam Bóg po ludzku zapłakał, wyciągnął ludzkie ręce, pokazał, że ma ludzkie serce.

Jest to święto Boga przychodzącego do człowieka.

Święto łaski Bożej.

Święto wszystkich powołań.

Święto wszystkich nawróceń.

Święto każdej gorącej łzy, że się grzeszyło, i każdej gorącej łzy, że nie potrafimy jeszcze czynić dobra.

Święto dziecięcej wiary ludzi dorosłych.

Święto cierpiących, którzy nagle mogą udzielić swoje cierpienie, bo nawiedziła ich łaska: Bóg do nich przyszedł.

Święto konających, którzy nagle widzą, że mogą naprawdę żyć, bo zobaczyli światło Boże. Święto Boga, który przychodzi do człowieka - upartego osła i wyjącego wołu.

Święto miłości Bożej - największego Bożego Daru.

ks. Jan Twardowski



**Z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy sobie i Wam,
drodzy Parafianie: dobrych oczu, by nie zagubić gwiazdy prowadzącej do Boga
i by anioła, który przyjdzie do nas z dobrą wieścią nie wyzywać od szatana
oraz tego, by w serca stające było zawsze miejsce dla Boga.**

Duszpasterze parafii św. Anny

WIERZĘ W POWSZECHNY KOŚCIÓŁ

Jeden, święty, powszechny, apostołski. Te słowa określają najważniejsze rysy Kościoła, które decydują o jego tożsamości. Dziś przybliżymy znaczenie trzeciego z tych przymiotów.

Kościół jest posłany do ludzi religijnych i ateistów, do wszelkich narodów i epok.

Z samym słowem *powszechny* jest pewien kłopot. Greckie słowo *katholikos* znaczy dosłownie *według całości*, co można oddać jako *uniwersalny, powszechny*, ale też jako *cały, zupełny*. Dlaczego w wyznaniu wiary mamy po polsku *powszechny*, zamiast bardziej dosłownie: *katolicki*? Bo słowo *katolicki* od czasów reformacji używane jest jako nazwa własna Kościoła rzymskokatolickiego. Nie o takie jednak rozumienie chodzi w Credo, które powstało przecież w IV wieku, czyli przed wielkimi podziałami chrześcijan. Chodzi o katolickość (*powszechność*) pojętą głęboko, nie jako nazwę jednego wyznania, ale jako istotną cechę Kościoła.

Kościół jest nieustającym zaproszeniem

Powszechność Kościoła ma dwa zasadnicze znaczenia: pierwsze – Kościół z definicji jest posłany do wszystkich ludzi, żyjących w każdym czasie i w każdym miejscu na ziemi. Drugie – trudniejsze do uchwycenia, ale równie istotne – to katolickość „do wewnątrz”, czyli przekonanie o pełni czy o całości, którą Kościół otrzymał od Chrystusa i ma obowiązek dzielić się nią ze wszystkimi. Misją Kościoła jest głoszenie Chrystusa we wszelkich możliwych językach, kulturach i czasach. Powszechność Kościoła ma swoje źródło w powszechności Chrystusa. On przyszedł zbawić wszystkich ludzi, a nie tylko swój naród czy swoich wyznawców. Prawda, którą objawił, dotyczy całej rzeczywistości; Bóg, którego głosił, nie jest Bogiem jednego narodu, ale Bogiem po prostu. Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa zmieniły definitywnie los każdego człowieka, przyniosły nadzieję dla wszystkich. Kościół jest przekazywaniem tej wielkiej nadziei. Przeciw tak rozumianej katolickości buntuje się współczesność. Żyjemy w epoce, która mówi, że prawda to tylko opinia jednostek, wszystko jest fragmentaryczne, umowne, do zmiany. Katolickość jest

czymś dokładnie przeciwnym – jest wielką opowieścią, która dotyczy każdego i wszystkich, jest czymś najbardziej uniwersalnym, bo jest prawdą nie moją, twoją, a nawet naszą, ale jest prawdą po prostu.

Poza Kościołem nie ma zbawienia?

Kościół katolicki nie może stać się elitarnym klubem, musi pozostać nieustającym zaproszeniem dla całego świata. Nie wolno mu wykluczać kogokolwiek z grona adresatów swojego przesłania. Z drugiej strony nie może też pozwolić sobie na to, by dać się zredukować do „budy na jarmarku nowoczesności”. Nie może postrzegać siebie jako jeszcze jednego towaru na półce w supermarkecie z religiami. Chrześcijanie muszą mieć pokorną świadomość wielkości tego, co mają do zaoferowania. Nie mogą przyjmować postawy zakompleksionej starej panny, której nikt nie chce i która przeprasza za to, że żyje. Jezus powiedział: *Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem.* (Mt 28,18n). Kościół nie ma do przekazania jakiegoś poglądu, teorii teologicznych czy etycznych, ale ma do przekazania Chrystusa, Jego słowa, Jego obecność, Jego miłość, która ma moc przemiany świata. Jeśli Kościół jest pośrednikiem zbawienia, to powstaje pytanie o zbawienie tych, którzy do Kościoła nie należą? Temat bardzo na czasie, bo dziś wyraźniej niż dawniej postrzegamy świat jako mozaikę religii i niewiary.

W dzisiejszym świecie chrześcijanie stanowią mniejszość. A co z tą większością? Sobór Watykański II potwierdził, że *pielgrzymujący Kościół konieczny jest do zbawienia*. I sprecyzował: *Nie mogliby zostać zbawieni ludzie, którzy wiedząc, że Kościół założony został przez Boga za pośrednictwem Chrystusa jako konieczny, mimo to nie chcieliby bądź przystąpić do niego, bądź też w nim wytrwać.* **c.d. na str. 6**



Żarty poświęcone

W czasie kazania, które głosił pewien brodaty zakonnik wszyscy posnęli, tylko jedna babcia się rozczuła i popłakała. Po kazaniu zakonnik wzruszony jej wrażliwością pyta:

- A co was, babciu, tak wzru-

szyło, że babcia się aż popłakała?

- A bo jak ojczulek tak mówił i ruszał przy tym tą swoją brodą, to mi się przypomniała koza, która mi zdechła dwa tygodnie temu...

KONKURS RELIGIJNY

1. Czy niechrześcijanie mogą zostać zbawieni? (odp. w gazecie)
2. Czy Objawienie Pańskie, Ofiarowanie Pańskie i Trzech Króli to jedno i to samo święto?
3. Jezus urodził się w Betlejem, ale pochodziła z miasta...

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać e-mailem z dopiskiem: **Konkurs Religijny** - do dnia 15.01.2019

SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI WYLOSUJEMY NAGRODĘ!

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

1. Ojciec św. Barbary miał na imię Dioskur.
2. Mak w potrawach bożonarodzeniowych symbolizował spokojny sen.
3. Mama św. Jana Chrzciciela to św. Elżbieta.

Nagrodę (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Jakub Perzyna**

PARAFIALNA INTENCJA ŻYWEGO RÓŻAŃCA:

O błogosławieństwo Boże i dary Ducha Świętego w nowym roku dla wszystkich członków Żywego Różańca i ich rodzin

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:

ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY FIRMA "WALICKI" KREMATORIUM

41-902 Bytom, ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĄ: 32/281 42 18

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

BIURO CZYNNE:

w godz. 8.00 - 18.00; w soboty: 8.00 - 13.00

NR KONTA BANKOWEGO PARAFII: 96 2490 0005 0000 4500 9721 3893

POŚLANIEC ŚW. ANNY

GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom, ☎ 32-282-03-37
www.anna.rozbark.net.pl; e-mail: bytom.anna@gmail.com

c.d. ze str. 3

zwany medycyną już nie tylko rekonstrukcyjną, ale wręcz regeneracyjną. Wykorzystanie terapii genowej oraz niezwyklej wręcz możliwości, jakie prawdopodobnie dają komórki macierzyste budzi ogromne nadzieje. Z jednej strony pojawia się społeczne oczekiwanie powstania metod, które pozwolą nam np. wymienić zepsute narządy, zaatakowany przez nowotwór. Z drugiej jednak perspektywy co szkodzi by korzystając z tej metody wymieniać po kolei każdą część ciała? Aż prosi się by zadać jedno z najgłośniejszych pytań Freddiego Mercurego „Kto chciałby żyć wiecznie?” Na pytanie to odpowiada Jonathan Swift „Każdy pragnie żyć długo, ale nikt nie chciałby starości”. Czy jednak wiemy czego tak naprawdę pragniemy? Brak starości, wieczna młodość, jako walka z bólem. A może i w takiej sytuacji od bólu nie uciekniemy? Popatrzmy na treść filmu „Wiek Adaline”. W wyniku niepowtarzalnych zdarzeń jej organizm traci umiejętność starzenia się. W wieku stu lat wygląda, jakby nie przekroczyła trzydziestki. Widać jak ucieka przez funkcjonariuszami różnych służb, którzy chcieliby zrobić z niej królika doświadczalnego. Ucieka jednak także przed miłością. Wie, że pokochanie kogoś wiązać się będzie z bólem. Ten ktoś umrze, a ona zostanie. Wspomina o tym główna postać z filmu „Zielona mila”, grana przez Toma Hanksa, który cierpi chowając kolejną



c.d. ze str. 2

A co z tymi, którzy bez własnej winy nie znają Chrystusa i Kościoła? Sobór odpowiada: *jeśli szczerym sercem szukają Boga i wolę Jego przez nakaz sumienia poznają starają się pod wpływem łaski pełnić czynem, mogą osiągnąć wieczne zbawienie*. Dla członków Kościoła nie może to być pretekstem do rezygnacji z misji. Bo choć „wiadomymi tylko sobie drogami może Bóg doprowadzić ludzi, nie znających Ewangelii bez własnej winy, do wiary (...), to jednak na Kościele spoczywa konieczność i równocze-

bliską osobę.

Starość to radość?

Trudno pisać o starości nie osiągnąwszy jeszcze wieku powszechnie uznanego za średni. Co młody człowiek wie o bólu stawów, problemach z chodzeniem, trudnościach z zapamiętaniem faktów oraz realnym lękiem o przyszłość? Z drugiej jednak strony może to właśnie my, jeszcze młodzi powinniśmy o starszych pamiętać?! Może to właśnie po naszej stronie „leży piłka”. W starości jest coś niepojętego. Człowiek w pewnym momencie staje się rzeczywiście jak dziecko: pewnych rzeczy może nie rozumieć, wymaga stałej pomocy, czasem korzystania z pieluch, nie może zostać sam. I chyba właśnie samotność jest największym wrogiem starości. Równie mocno mogą jej jednak nie znosić, ci którzy być może kiedyś obdarzeni zostaną nieśmiertelnością. W filmie „Człowiek przyszłości”. Robin Williams wcielił się w postać androida, robota, który pragnie być człowiekiem. W pewnym momencie zaczyna wyglądać jak człowiek. Nie starzeje się jednak, nie potrafi. Gdy w niezwyklej sposób nabywa umiejętność kochania, pojawia się w nim automatycznie myśl, by się zestarzeć, by kolejne lata przeżywać z osobą, którą kocha. Umiera, ale nie jest sam. Jak to powiedział kiedyś Karol Wojtyła „jak chleba kęś, jak człowieka bycie, tak śmierć ma sens i ma sens życie. Ma sens, ma sens, ma sens.” **Błażej Kmiecik**

śnie święte prawo głoszenia Ewangelii”. Powstaje pytanie, czy ludzie, którzy formalnie nie należą do Kościoła, mają z nim jakiś związek, skoro mogą być zbawieni? Odpowiedź soboru: tak, ci, którzy nie znają Ewangelii, są w różnym stopniu przyporządkowani do Kościoła. Najbliżej Kościoła są żydzi, dalej muzułmanie, wyznawcy innych religii, wreszcie niewierzący szukający Boga. Niechrześcijanie mogą zostać zbawieni, bo należą do ludzkości nawiedzonej przez Jezusa Chrystusa, który wciąż ją nawiedza przez swój Kościół.

PO ZMARSZCZKACH IDĘ DO NIEBA

21 stycznia - DZIEŃ BABCI & 22 stycznia - DZIEŃ DZIADKA

Jeanne Moreau wyznała kiedyś „Starość nie chroni przed miłością, ale miłość czasem potrafi ochronić przed starością”.

Spotkanie z prababcia

Słowa tej niezjącej już francuskiej aktorki warto odnieść do pewnej sytuacji. Oto pewien obraz: przed świętami Bożego Narodzenia do pewnego domu weszła prababcia. Nastąpił wówczas niesamowity moment. Dwuletnia dziewczynka stanęła przed nią z podniesioną głową i wyraźnym uśmiechem. Starsza Pani, odwzajemniając radość, spojrzała delikatnie w dół na wnusie. Dzieliło je prawie dziewięćdziesiąt lat życia, a one tak dłuższą chwilę stały i rozmawiały bez słów. Patrząc na podobne sytuacje można zacytować Sokratesa, który podobno stwierdził, że „Nigdy nie zestarzeje się serce, które kocha”. Jan Paweł II zapytany kiedyś Cemu lubi spędzać czas z młodymi osobami? miał powiedzieć *Bo, kto z kim przystaje, ten takim się staje*. Bez trudu można dostrzec, że dzieci najlepiej potrafią sprawić, że osoba starsza zapomina o swoim wieku. Z drugiej jednak strony może spowodowane jest to czymś innym. Może tutaj z kolei Arystoteles miał rację mówiąc, że *Starość to nic innego, jak powtórzenie wieku dziecięcego*.

Starszy, znaczy smutny

Obraz starości zapewne do końca moich dni kojarzyć mi się będzie z pewnym oddziałem psychogeriatry. Był on przeznaczony dla osób starszych, u których zdiagnozowano choroby lub zaburzenia psychiczne. Wchodząc do tego miejsca, już od progu można było dojść do przekonania, że „starość Panu Bogu się nie udała”. Prawdziwe jest natomiast przysłowie *Starość, nie radość!* Pamiętam doskonale pewną sytuację. Wraz z kolegą mieliśmy odwiedzić jednego z pacjentów w części obserwacyjnej. Gdy otwarto nam drzwi, weszliśmy do totalnie innego świata. Leciała głośno piękna muzyka, główny motyw mistrza Morricone z filmu „Misja”. Przy stole siedziało kilkanaście osób.

Jedne bez ruchu na krzesłach. Inne oparte głową o blat, najczęściej przywiązane pasem do fotela: ich ciała bez tego prawie natychmiast opadały na podłogę. U wielu z pacjentów stwierdzono wcześniej Chorobę Alzheimera, bądź też innego typu zaburzenia otępienne. Gdy weszliśmy do oddziału, staliśmy tak dłuższą chwilę, jak wryci. Teoretycznie wszystko było tam okropne. Odrapane ściany, paskudny zapach potu, moczu, czasem także brudu. Pełno ludzi starszych czasem bez kontaktu. Gdy opuściliśmy oddział jak „jeden mąż” stwierdziliśmy, że doświadczyliśmy czegoś wyjątkowego, wręcz mistycznego, a warto zaznaczyć, że podejście do wiary mieliśmy całkowicie odmienne.

Walka ze starością

Może zatem warto wytoczyć bój podobnym obrazem? Nie tylko sposobowi traktowania osób starszych, ale także samej starości? Wytacza ją od wieków medycyna, Dzisiaj widać to już nie tylko w dynamicznym rozwoju kosmety-



**STAROŚĆ NIE MUSI BYĆ PIĘKNA
WYSTARCZY, ŻE JEST MĄDRA I PEŁNA MIŁOŚCI**

logii oraz chirurgii plastycznej. Patrząc na gwiazdy filmowe, bez trudu można dostrzec te, które fortunę ulokowały w umiejętnościach sprawnych lekarzy, mających przedłużyć ich życie, sprawność i piękny wygląd. Dzisiaj działania te angażują coraz więcej specjalistów. Powoli zaczyna się wyodrębniać nowy dział medycyny,

c.d. na str. 6

ODWIEDZINY KOŁĘDOWE 2018/2019

DZIEŃ	OD GODZ.	ODCINKI ULIC PRZYPORZĄDKOWANE POSZCZEGÓLNYM KAPŁANOM
27.12.18 czwartek	14.00	1. Arki Bożka 5a (od ostatniej klatki) 2. Arki Bożka 5 (od ostatniej klatki) 3. Arki Bożka 7 (od ostatniej klatki)
28.12.18 piątek	14.00	1. Głowackiego numery parzyste (od końca) 2. Głowackiego numery nieparzyste (od końca) 3. Tuwima 2-8 (tylko numery parzyste - od końca)
29.12.18 sobota	14.00	1. Chorzowska 27, 26 2. Chorzowska 27b, 27a 3. Chorzowska 29a, 29
30.12.18 niedziela	14.00	1. ks. Schenka numery parzyste (od końca) 2. ks. Schenka numery nieparzyste (od końca) 3. Tuwima 31, 19-17,
02.01.19 środa	16.00	1. Arki Bożka 8 (od pierwszej klatki w kierunku środka) 2. Arki Bożka 8 (od ostatniej klatki w kierunku środka) 3. Arki Bożka 10 (od ostatniej klatki)
03.01.19 czwartek	16.00	1. Prokopa nr 14 i 12 oraz numery nieparzyste (od końca) 2. Prokopa numery parzyste (od nr 10) 3. Tuwima 39-33
04.01.19 piątek	16.00	1. Pszczyńska (obie strony), Sienna 2-16, 2. Kopalniana (od początku) 3. Sienna 25-17
05.01.19 sobota	14.00	1. Arki Bożka 4c, 4b, 4a, 4 2. Arki Bożka 13, 11 3. Arki Bożka 17, 15
06.01.19 niedziela	14.00	1. Chorzowska 43, 41 2. Chorzowska 47, 45 3. Chorzowska 51, 49
07.01.19 poniedziałek	16.00	1. Tuwima 5b, a 2. Tuwima 5d, c 3. Tuwima 5f, e
08.01.19 wtorek	16.00	1. Chorzowska 12a (od dołu) 2. Chorzowska 12a (od góry) 3. Chorzowska 17, 13, 12a (piętro V-VI)
09.01.19 środa	16.00	1. Tuwima 41, 29-25 2. Tuwima 23-21 3. Smółki (od końca)
10.01.19 czwartek	16.00	1. Chorzowska 14 b, c oraz Chorzowska 16 (od góry) 2. Chorzowska 14 d, e oraz Chorzowska 18 (od góry) 3. Chorzowska 14 f, g oraz Chorzowska 20 (od góry)

11.01.19 piątek	16.00	1. Chorzowska 24, 28, 30, 34, 36 (czyt. uwagi p. 6) oraz Cicha 10b 2. Fińskie Domki - od ul. Bema 3. Arki Bożka 9 (od pierwszej klatki)
12.01.19 sobota	14.00	1. Cicha 12-16 2. Cicha 18-24 3. Cicha 26-38
13.01.19 niedziela	14.00	1. Tuwima 15-11 2. Tuwima 9, 7, 3, 1 3. Cicha 1a, 40, 42
14.01.19 poniedziałek	16.00	1. Chorzowska 53 (od dołu) 2. Chorzowska 55 (od dołu) 3. Arki Bożka 6 (od ostatniej klatki)
15.01.19 wtorek	16.00	1. Chorzowska 35, 33 2. Chorzowska 39, 37 3. Chorzowska 31, 29b
16.01.19 środa	16.00	kolęda dodatkowa

UWAGI DOTYCZĄCE KOŁĘDY (prosimy uważnie przeczytać!):

- Bardzo prosimy, aby w miarę możliwości na kolędzie **byli obecni wszyscy domownicy**, a dzieci i młodzież ucząca się miały **przygotowany do wglądu zeszyt z religii!**
- Wzorem ubiegłych lat **uległa zmianie kolejność kolędy** w stosunku do zeszłego roku (dotyczy to nie tylko ulic, ale też domów i mieszkań) dlatego **prosimy o uważne zapoznanie się z planem**.
- Kolędę będziemy rozpoczynać w takiej kolejności jak zapisano w planie kolędy** (tj. od pierwszego mieszkania), chyba że wyraźnie zaznaczono inaczej (np. „od góry”).
- Zasadniczo **nie dzwonimy na dzwonki poszczególnych mieszkań**, ci zaś, którzy obawiają się, że nie usłyszą dzwonka ministrantów mogą na swoich drzwiach umieścić kartkę z napisem: „**PROSZĘ O KOŁĘDĘ**” i wtedy ministranci zadzwonią do konkretnego mieszkania.
- Rodziny, które z różnych przyczyn nie mogły przyjąć kolędy w wyznaczonym terminie, a chciałyby to uczynić, mogą zgłosić ten fakt i wtedy ich mieszkanie zostanie - po uzgodnieniu - „dołączone” do dnia, w którym kolęda jest w ich okolicy, albo w dniu **16.01.2018**, kiedy będzie miała miejsce tzw. **kolęda dodatkowa**.
- Kolęda na ul. Chorzowskiej 28, 30, 34, 36 - **jeśli przez ostatnie lata nie była przyjmowana** - będzie miała miejsce **tylko na wyraźne zaproszenie**, które można zostawić w zakrystii lub w kancelarii - bez specjalnego zaproszenia odwiedzamy tych, którzy kolędę przyjmują co rok.
- W przypadku **zauważenia jakiś błędów lub braków w planie kolędy** prosimy o jak najszybsze zgłoszenie tego faktu księdzu Proboszczowi.
- Ofiary złożone podczas kolędy** zostaną przeznaczone na nowe, specjalnie zaprojektowane, meble do zakrystii.